

Gorąco wokół OSK

Nikt nie lubi podwyżek cen. Trudno więc było się dziwić członkom Spółdzielni Mieszkaniowej Podzamcze, największej w Wałbrzychu, gdy wszczęli rwetes po otrzymaniu wykazu nowych opłat, obowiązujących od 1 czerwca bieżącego roku.

Całkiem sporej grupie spółdzielców wydawało się bowiem, że wzrosły opłaty za działalność kulturalno - oświatową, prowadzoną przez Ośrodek Społeczno - Kulturalny działający przy spółdzielni. Sęk w tym, że... tylko się wydawało, a bulwersacja spółdzielców ma swoje źródło po prostu w ich nieświadomości i niedoinformowaniu, w czym zresztą nie ma winy OSK. - Zaczęły się mnożyć petycje z protestami do kierownictwa spółdzielni, telefony oburzonych jej członków wręcz się urywały. Niektórzy wprost domagali się likwidacji ośrodka. Czym by to było dla Podzamcza wiedzą jedynie ci, którzy na co dzień żyją sprawami ośrodka - mówi kierownik OSK Włodzimierz Palusko. Kierownik żałuje, że nie ma do dyspozycji samochodu z nagłośnieniem, którym objeżdżałby osiedle z odpowiednimi informacjami i wyjaśnieniami. Ale go nie posiada i trzeba się ograniczyć do wytrwałego tłumaczenia każdemu, kto pofatygował się do ośrodka, na czym polegają zmiany w opłatach. Opłatę za działalność społeczną, oświatową i kulturalną, ustalono na 0,10 zł. za metr kwadratowy powierzchni użytkowej mieszkań. - Nie jest to opłata

nowa, lecz wydzielona na mocy nowej ustawy o spółdzielczości mieszkaniowej z dotychczasowej opłaty eksploatacyjnej. Dotychczas wynosiła 0,13 zł, a więc obecna jest niższa. Zmniejszenie opłaty wynika z zaplanowanych oszczędności (m.in. zmniejszenia liczby etatów) - wyjaśnia Palusko. I dodaje: - Dopiero podczas rozmów stwierdziłem ze zdumieniem, że znaczna część spółdzielców w ogóle nie wiedziała... o istnieniu OSK! - A co pan na to - mówi kierownik - że rozsiewane są po osiedlu rewelacje, że ośrodek w części finansuje... tutejszą parafię?! To chyba nie wyma-

ga komentarza - dodaje. Palusko cierpliwie jednak wyjaśnia każdemu wszystkie wątpliwości, a reakcja wielu wcześniej protestujących zmienia się diametralnie. - Sami zaczynają zgłaszać swoje propozycje zajęć i właśnie po ich sugestjach ruszyła gimnastyka dla pań, która już cieszy się sporym powodzeniem, podobnie jak przeznaczony dla nich kurs komputerowy - mówi. Sporną kwestią były opłaty za zajęcia dla osób spoza spółdzielni. Pod koniec stycznia zorganizowano zebranie, na które zaproszono wszystkich administratorów i zarządców nieruchomości na Podzamczu (MZB, WTBS, Spółdzielnie Skarbek i "Poniatów"). Przyszło na nie... 6 osób. A tymczasem pilną sprawą staje się partycypacja tych jednostek w kosztach prowadzonych zajęć w OSK. Jak wyliczono, podczas minionych akacji, w zajęciach uczestniczyło 71



Włodzimierz Palusko, kierownik OSK cierpliwie tłumaczy wszystkim, na czym polegają nowe opłaty.

proc. dzieci z rodzin spółdzielców, 20 proc. z rodzin nie będących spółdzielcami i 9 proc. z innych dzielnic. Od 1 kwietnia tego roku wszedł w życie nowy regulamin, zawierający opłaty za uczestnictwo w poszczególnych zajęciach. I tak np. w sekcji plastycznej pobierana będzie opłata w wysokości 15 zł. za miesiąc od osób nie będących członkami spółdzielni. Członkowie nie płacą nic. Podobnie jest w sekcji muzycznej, tenisa stołowego oraz komputerowej. Za ćwiczenia na siłowni spółdzielcy płacą 20 zł miesięcznie, a pozostali uczestnicy zajęć - 30 zł. - Będziemy musieli szukać dodatkowych środków na utrzymanie OSK. Planujemy osiągnąć je m.in. z wynajmu sal, odpłatności za prezentacje firm itp. Trzeba też pozyskiwać środki z zewnątrz, od sponsorów - stwierdza kierownik. Należy wziąć pod uwagę, że wskazana w piśmie kwota 0,05 zł. za metr kwadratowy przeznaczona jest wyłącznie na działalność merytoryczną. Pozostałe koszty ośrodka obejmują m.in. podatek od nieruchomości, amortyzację części zajmowanego budynku, remonty i konserwacje oraz dostawę wszystkich mediów. I wreszcie: czy za kulturę należy płacić "od metra"? - Z pewnością nie jest to rozwiązanie idealne, ale nie wymyślono jeszcze sposobu, który by wszystkich satysfakcjonował. Tak jest m.in. w podobnych placówkach, m.in. w WOK - informuje Włodzimierz Palusko. *Andrzej Basłowski*